

Sygn. akt IV Kz 20/14

## POSTANOWIENIE

Dnia 14 lutego 2014 r.

Sąd Okręgowy w Legnicy - IV Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący : SSO Lech Mużyło

Sędziowie : SO Barbara Gabrysz

SO Paweł Pratkowiecki (spr.)

Protokolant : sekr. sąd. Antonina Kubiena

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej del. do Prokuratury Okręgowej Magdaleny Serafin

po rozpoznaniu w sprawie **P. L.**

oskarżonego o przestępstwo z art. 209 § 1 k.k.

zażalenia obrońcy oskarżonego

na zarządzenie Sędziego Sądu Rejonowego w Złotoryi  
z dnia 6 grudnia 2013 r.

w przedmiocie odmowy przyjęcia środka odwoławczego

na podstawie art. 437 § 2 k.p.k.

**postanawia**

**uchylić zaskarżone zarządzenie.**

## UZASADNIENIE

Zarządzeniem z dnia 6 grudnia 2013 r. upoważniony Sędzia Sądu Rejonowego w Złotoryi odmówił przyjęcia środka odwoławczego złożonego przez obrońcę oskarżonego od wyroku z dnia 25 września 2013 r. uznając, iż został on złożony po terminie.

Na powyższe zarządzenie zażalenie złożyła obrońca oskarżonego i wniosła o jego uchylenie i potraktowanie jej pisma jako uzupełnienia apelacji złożonej przez oskarżonego.

**Sąd Okręgowy zważył co następuje :**

Zażalenie jest zasadne.

Autor zaskarżonego zarządzenia błędnie uznał, że pismo obrońcy oskarżonego z dnia 27 listopada 2013 r. (k- 405 i nast.) stanowi apelację od wyroku Sądu Rejonowego w Złotoryi z dnia 25 września 2013 r. Z treści tego dokumentu wynika bowiem jasno, że zamiarem obrońcy było jedynie uzupełnienie apelacji sporządzonej przez oskarżonego, nie zaś wniesienie odrębnego środka odwoławczego. Oczywiście, w świetle art. 118 § 1 i 2 k.p.k. oznaczenie pisma nie jest dla sądu wiążące, lecz w tym przypadku nie było podstaw do ustalania innego znaczenia niż to, jakie wskazano w jego tytule i części wstępnej.

Słusznie podnosi skarżąca, że w przypadku wniesienia apelacji na korzyść oskarżonego sąd odwoławczy nie jest związany granicami podniesionych w niej zarzutów, co oznacza, że w granicach zaskarżenia powinien skontrolować wyrok pod kątem wszystkich przyczyn odwoławczych określonych w art. 438 k.p.k. W konsekwencji, po upływie terminu do złożenia apelacji, można podnosić dodatkowe zarzuty odwoławcze w granicach zaskarżenia lub wskazywać na uchybienia podlegające uwzględnieniu z urzędu (poza granicami zaskarżenia), które sąd odwoławczy powinien rozpoznać i ustosunkować się do nich w uzasadnieniu wyroku (por. zwłaszcza postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 listopada 2009 r., sygn. IV KK 101/09, OSNKW 2010/1/8).

Powyższe oznacza, iż nie było przeszkód, by obrońca w późniejszym czasie, już po upływie terminu do wniesienia apelacji, pisemnie uzupełnił środek odwoławczy sporządzony przez oskarżonego, byleby tylko podniesione w tym uzupełnieniu zarzuty mieściły się w granicach zaskarżenia wytyczonych przez apelację oskarżonego, lub dotyczyły okoliczności, które sąd odwoławczy ma obowiązek brać pod uwagę z urzędu. Rolą sądu II instancji, jeśli przystąpi on do merytorycznego rozpoznania apelacji oskarżonego, będzie odnieść się także i do zarzutów podniesionych w tym uzupełnieniu.

Wszystko to sprawia, że zaskarżone zarządzenie uznać należało za bezprzedmiotowe, albowiem obrońca oskarżonego nie wniosła środka odwoławczego, a jedynie uzupełnienie apelacji, które z przyczyn wskazanych wyżej nie podlega rygorom terminowości, a tym samym także i ocenie przez pryzmat art. 429 § 1 k.p.k.

I już zupełnie na marginesie wypada przypomnieć, że zgodnie z treścią art. 93 § 2 k.p.k. zarządzeń w postępowaniu karnym nie wydaje sąd, lecz podmioty wymienione w tym przepisie. Mylne oznaczenie autora zaskarżonego zarządzenia (k- 411) nie miało jednak wpływu na jego treść oraz sposób rozpoznania sprawy przez sąd odwoławczy.